

na scenie

Talent i słodycze 5/6

Martyna Wawrzyniak, Noémi Ola Berkowitz,
niedoskonała utopia, reż. Noémi Ola
Berkowitz, TR Warszawa i Kammerspiele
Monachium

Czy wszystko, co wpajano nam od dzieciństwa jako »naturalne zachowanie«, jest nie tylko opresją dla tych, którzy odbiegają od norm kulturowych, ale także więzieniem dla nas wszystkich? Czy możemy marzyć o świecie bez wstydu i stygmatyzacji? – świeża premiera TR Warszawa, zrealizowana w koprodukcji z prestiżową monachijską Kammerspiele zapowiadana jest serią pytań i to dobrze oddaje ton spektaklu. „Niedoskonała utopia”, choć podejmuje bardzo ważne tematy, jest spektaklem lekkim i delikatnym, sztuką, jak śpiewane w jego trakcie piosenki. Nie dociska, nie przytłacza, nie zamyka



– otwiera, oswaja, daje przestrzeń. Scenariusz powstał „z uwzględnieniem historii **Tomasza Tyndyka**”, ale cała pięcioosobowa obsada (obok Tyndyka to Justyna Wasilewska, Edith Saldanha, Stefan Merki i Trace Polly Müller) sprawia sugestywne wrażenie dzielenia się osobistymi historiami o zmaganiach z ograniczeniami wewnątrz i na zewnątrz. Nie brakuje rysu historycznego – podstawowych faktów i przełomowych momentów w historii ruchów emancypacyjnych,

queerowych, ale siłą spektaklu jest bliskość wykonawców, także dosłowna, bo nie ma tu podziału na scenę i widownię, działa bar, krążą tęczowe słodycze. Talent i osobowości artystów chronią całość przed osunięciem się w banał, martyrologię albo mdlące przesłodzenie (choć czasem bywa blisko). A genialne, queerowe, przesiąknięte tęsknotą wykonanie Tomasza Tyndyka przeboju Sabriny „Boys” pozostanie ze mną na zawsze.

AK